Wydanie Pom. Gd. Poz. Ł. W.

Cena egzemplarza 2 zł

Prenumerata miesięcz. wynosi 40 zł

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Telefony: Centrala . . . . . 33 41 i 33 42
Centrala czynna całą dobę
Redaktor Naczelny 31 60
Rozmównica publiczna . . 19 07
Centrala międzym. I. K. P. 90

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Zryw"

Konto: P. K. O. Nr VI-140 I. K. P.

Bydgoszcz ulica Jagiellońska Nr 17

Konto bieżące: Bank Zw. Spółek Zarobk. w Bydgoszczy

Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—12. — Rękopisów nie zwraca się. — Listy należy adresować do redakcji a nie do współpracowników. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada

Rok I | Środa, dnia 21 listopada 1945 roku | Nr 31

Proces w Norymberdze rozpoczęty

Podpalacze świata przed sądem

Krupp umierający, Kaltenbrunner dostał udaru mózgu — Niepoczytalność Hessa?

NORYMBERGA (FA). Dziś we wtorek rozpoczyna się z niecierpliwością oczekiwany proces w Norymberdze. Gmach pałacu sprawiedliwości, który w jesieni ub. roku był miejscem głośnego procesu przeciwko organizatorom nieudanego zamachu na Hitlera 20 lipca 1944 ex-marszałkowi Witzlebenowi i towarzyszom, przypomina w tej chwili z zewnątrz twierdzę, a wewnątrz ul.

Najruchliwsi ze wszystkich to dziennikarze, przedstawiciele prawie wszystkich narodowości, nie brak wśród nich nawet najbardziej znanych nazwisk. Powszechne zdziwienie wywołało dopuszczenie aż 5 dziennikarzy niemieckich.

Wszyscy z natężeniem wyczekują chwili wprowadzenia na salę sądową pierwszych podsądnych: Ribbentropa, Doenitza i Streichera. Już wiadomo, że Streicher, znany wydawca antysemickiego tygodnika „Der Stürmer", poddany badaniom psychiatrycznym, uznany został przez lekarzy za najzupełniej zdrowego. Trybunał wyczekuje jeszcze orzeczenia psychiatrów co do Hessa.

Krupp, którego sprawę przed kilku dniami wyłączono, jest umierający, a prawa ręka Himmlera, Austriak Kaltenbrunner, osławiony szef obozów koncentracyjnych, na skutek udaru mózgowego odstawiony został do szpitala wojskowego.

Wczoraj przybył do Norymbergi z Moskwy sędzia Nikiczenko. Zastępca głównego oskarżyciela, niestety, w skutek choroby nie może jeszcze opuścić Moskwy. Poza tym zespół sędziowski jest w komplecie.

Z obrońców obecni są prawie wszyscy, niezdecydowana jest jeszcze kwestia obrony Seyss-Inquarta, co do którego wiedeńska izba adwokacka odmówiła wyłonienia obrońcy.

Nominacje wojewodów

WARSZAWA (tel. wł.). Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 15 bm. mianowano dotychczasowego wojewodę pomorskiego dr Kazimierza Pasemkiewicza wojewodą krakowskim. P. o. wojewody pomorskiego został Wojciech Wojewoda, dotychczasowy przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, znany działacz Związków Zawodowych i Spółdzielni Mieszkaniowych w Warszawie.

P. o. wojewody rzeszowskiego został inż. Roman Gesing, p. o. wojewody warszawskiego Garncarczyk oraz p. o. wojewody mazurskiego Zygmunt Robel. Jednocześnie odwołany został ze swego stanowiska pełnomocnik rządu na okręg mazurski dr Prawin.

Konferencja w Min. Sprawiedliwości

WARSZAWA. W Ministerstwie Sprawiedliwości odbyła się konferencja prasowa, na której min. Świątkowski poinformował zebranych dziennikarzy o aktualnych zagadnieniach prawnych i o zamierzeniach rządu w dziedzinie ustawodawczej.

Omawiano m. in. sprawy rehabilitacyjne, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia ludności kaszubskiej i mazurskiej, sprawy związane z ogłoszonym ostanio prawem małżeńskim, zagadnienia wynikające z dekretu o stosunku rodziców do dzieci, a także problemy związane ze zwalczaniem przestępstw niebezpiecznych w okresie odbudowy (szabrownictwo, łapownictwo, świadome rozpowszechnianie wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny itp.), które mają podlegać sądownictwu doraźnemu i ujęte będą w t. zw. „Małym Kodeksie Karnym".

Gen. de Gaulle tworzy rząd

Francuskie zgromadzenie narodowe 400 przeciwko 163 głosom wyraziło votum zaufania gen. de Gaulle

PARYŻ (FA). Wczoraj w godzinach przedwieczornych zgromadzenie narodowe, wyrażając w imieniu narodu francuskiego votum zafania gen. de Gaulle — powierzyło mu ponownie misję utworzenia rządu. Za de Gaulle'em głosowało 400 posłów socjalistycznych i katolików postępowych, przeciwko 163 głosom posłów komunistycznych.

O wyniku głosowania zadecydowało przemówienie posła André Philippsa, który przekonał wyborców, iż wybór de Gaulle'a może Francję uratować przed niepokojami i że jedynie rząd, który utworzy de Gaulle zjednoczy naród. W rządzie de Gaulle znajdą się komuniści, socjaliści i postępowi katolicy. Wszystkie te trzy ugrupowania solidarnie biorą odpowiedzialność za dalsze losy Francji.

Zarządzone w Paryżu w ciągu dnia dzisiejszego ostre pogotowie trwało przez cały dzień. Czołgi, kawaleria i lotne brygady policji patrolowały w mieście. W Paryżu panuje spokój.

PARYŻ (FA). Gen. de Gaulle wystosował pismo do prezydenta Zgromadzenia Narodowego z prośbą o przyspieszenie decyzji, komu misja tworzenia nowego rządu zostanie powierzona i odpowiednie naświetlenie powodów, dla których utworzenie rządu było dla niego niemożliwe.

W czasie narad, jakie poszczególne partie odbywają między sobą, komuniści zdecydowali się głosować przeciw gen. de Gaulle, partia postępowych katolików za gen. de Gaulle, a socjaliści zamierzają być tzw. przysłowiowym języczkiem u wagi, tj. postanowili głosować na kandydata, który uzyska poparcie obydwu partii. Trudności skompletowania nowego rządu mają swe podłoże w konflikcie, jaki oddawna istnieje między komunistami a gen. de Gaulle.

Generał odbył dłuższe rozmowy z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Gouin i przywódcą partii postępowych katolików Bidaultem.

Przestępcy wojenni w Finlandii

MOSKWA (PAP-bo). TASS donosi z Helsinek, że na posiedzeniu sądu w sprawie przestępców wojennych, poszczególne strony wypowiedziały się na temat zwolnienia oskarżonych z aresztu zapobiegawczego w związku z propozycją odroczenia procesu na jeden miesiąc. Sąd po naradzie postanowił odłożyć sprawę do 10 grudnia. Część aresztowanych sąd zgodził się zwolnić z aresztu z tym, że winni oni stawić się na rozprawę w oznaczonym dniu o godz. 10. Oskarżeni i obrońcy uzyskali prawo wglądu do wszystkich akt.

Władze polskie przejmują port w Szczecinie

(g) Z Centrali BOP w Gdańsku wyruszyła do Szczecina pod kierownictwem dyrektora B O P inż. Szodrowicza, grupa operacyjna, zorganizowana przez inż. Kiersnowskiego i inż. Czyża. Celem wyjazdu grupy jest przejęcie od władz radzieckich portu szczecińskiego, ewtl. pewnych basenów, oraz zorganizowanie nowej placówki BOP, która natychmiast przystąpi do remontowania urządzeń przeładunkowych i innych. W tym celu BOP deleguje 4 inżynierów specjalistów, 2 techników i kilku pracowników administracyjnych.

Program nowego rządu węgierskiego

BUDAPESZT (bo). Premier koalicyjnego rządu węgierskiego Tildy odbył naradę z przedstawicielami partyj politycznych, na której ustalono główne wytyczne programu rządu. Premier przedstawi program zgromadzeniu narodowemu na najbliższym posiedzeniu. Najważniejszym zagadnieniem, przed którym stoi nowy rząd, jest walka z inflacją, spekulacją i szerzącą się przestępczością.

Żniwa w Ameryce

WASZYNGTON (dr). Amerykańskie min. rolnictwa wydało sprawozdanie, stwierdzające, że przyszłe żniwa ryżowe będą o 10 proc. niższe od dotychczasowych, za to jednak zbiór zboża będzie wyższy, tak, że Ameryka będzie mogła zaopatrywać Europę i Azję.

Nowe rozkazy Mac Arthura

LONDYN (bo). Naczelny dowódca wojsk sprzymierzonych w Japonii gen. Mac Arthur wydał rozkaz rządowi japońskiemu, według którego do 31 grudnia mają być rozwiązane wszystkie cywilne tow. lotnicze oraz zlikwidowane wszystkie szkoły lotnicze.

Powrót żołnierzy amerykańskich z Niemiec

LONDYN (dr). Prawie ½ miliona amerykańskich żołnierzy, podlegających demobilizacji, powróciło z Niemiec do Ameryki, tak że na dzień 1 grudnia ilość wojska amerykańskiego w Niemczech wynosić będzie 840.000.

Niemcom nie wolno zmieniać miejsca zamieszkania

LONDYN (bo). Reuter donosi, że na mocy rozporządzenia angielskich władz okupacyjnych Niemcom nie wolno zmieniać miejsca zamieszkania w angielskiej strefie okupacyjnej. Również podano do wiadomości, że podania Niemców o zezwolenie na emigrację do państw zamorskich i kolonii nie będą uwzględnione.

Szwecja żąda odszkodowań

STOCKHOLM (bo). Rząd szwedzki zamierza zażądać od Niemców odszkodowania za naruszenie neutralności oraz za zatopione statki handlowe i strącone samoloty szwedzkie.

Anglia uzna rząd węgierski

LONDYN (bo). Rząd angielski podał do wiadomości, że stosunki dyplomatyczne z nowoutworzonym rządem węgierskim będą nawiązane w najbliższych dniach. Przedstawiciel Węgier w Anglii będzie korzystał z tych samych praw co przedstawiciel Włoch.

Premier włoski do Papieża

RZYM. Włoski premier Parri odrzucił prośbę Papieża, w której papież prosi o miłosierdzie nad włoskimi więźniami politycznymi. Premier Parri oświadczył w swej odpowiedzi, że odnosi się z największym respektem do słów Papieża, ale sprawiedliwość wymaga, aby winni ponieśli karę śmierci za popełnione zbrodnie.

Polskie statki wracają

Na skutek interwencji polskich czynników gospodarczych w Anglii — UMA, Międzynarodowa Organizacja Żeglugowa udzieliła zezwolenia na powrót do portu macierzystego Gdynia dalszych polskich statków: „Poznań" i „Morska Wola". Starania o s/s „Wilno" są w toku.

Również za zgodą UMA spodziewane jest przybycie do Gdyni transportu z krajów skandynawskich: 20 tys. beczek śledzi, 11 ton ryb, 1000 ton masła i 800 ton boczku.

Ważny punkt deklaracji ideowej Stronnictwa Pracy

Deklaracja ideowa Zjednoczonego Stronnictwa Pracy, ogłoszona w niedzielnym numerze „Ilustrowanego Kuriera Polskiego", znajdzie niewątpliwie poważne echo w całym społeczeństwie polskim. Zanim czołowi przywódcy naszego ruchu politycznego, najbardziej miarodajni w tej sprawie, przystąpią do szczegółowej analizy punktów deklaracji, ze swej strony uważamy za obowiązek zwrócenie uwagi na jeden, naszym zdaniem w obecnej sytuacji politycznej kraju może najistotniejszy punkt programu politycznego zjednoczonego Stronnictwa.

W punkcie piątym deklaracji znajdujemy stwierdzenie, że nowa Polska „musi znaleźć takie formy ustrojowe, które pozwolą na twórcze włączenie się w dzieło odbudowy wszystkich sił żywotnych w narodzie", ponieważ „sięgnięcie po wszystkie siły żywotne najszerszych mas narodu i ich najściślejszy i czynny udział w sprawowaniu władzy i ponoszeniu odpowiedzialności pozwoli przezwyciężyć trudności narosłe z wojny i okupacji".

Takie ujęcie zagadnienia odbudowy państwa, przez wydobycie wszystkich twórczych sił, tkwiących w narodzie, uaktywnienie ich przez czynny udział w sprawowaniu władzy i ponoszenie odpowiedzialności nie jest wprawdzie problemem nowym, ale w obecnych warunkach bierności i apatii części społeczeństwa polskiego stawia przed nim szerokie możliwości przejścia z tego stanu do współpracy nad umocnieniem i rozbudową państwowości polskiej przy wykorzystaniu zdolności i sił żywotnych, jakimi dysponuje.

To też rozumiemy dobrze autorów, kiedy mówią dalej w deklaracji że „najszerzej pojęta demokracja, uwzględniająca podstawowe obowiązki i prawa obywatelskie" jest zasadniczym warunkiem pełnej odbudowy kraju.

Realizacja w życiu politycznym powyższych zasad, nawiązujących do deklaracji ideowej polskiego obozu demokratycznego, przesądzi przyszłość naszego państwa, cementując na wewnątrz wszystkie warstwy społeczne w harmonijnym i entuzjastycznym trudzie pracy, na zewnątrz otwierając przed Polską szerokie widnokręgi ugruntowania trwałej Niepodległości, zdobycia siły i bogactwa, a przez to znaczenia w świecie.

Społeczeństwo polskie rozumie, że nasza przyszłość zależy tylko i wyłącznie od nas samych, od naszego rozumu politycznego i wysiłku wszystkich żywotnych i twórczych elementów.

Mając stworzone warunki właściwego startu do pracy przy budowie naszego państwa, nikt nie może obecnie uchylać się od swych obowiązków.

Pożar wojny domowej w Chinach

Walka o władzę między komunistami a Czang-Kai-Szekiem

Dnia 12 listopada br. upłynęła 80-ta rocznica urodzin wielkiego reformatora Chin Sun-jat-sena. Na dzień ten wyznaczone zostało zwołanie Zgromadzenia Narodowego, które miało rozstrzygnąć o formie rządu w Chinach. Do dnia dzisiejszego nie mamy wiadomości, czy Zgromadzenie Narodowe zostało zwołane. Informacje z Chin mówią natomiast o wojnie domowej, o walkach, toczących się z armiami komunistycznymi na północy Chin, z czego wnosić należy, że partia komunistyczna nie bierze udziału w reorganizacji życia politycznego Chin współczesnych.

Gdy mówimy o Chinach, trzeba pamiętać, że jeszcze do niedawna rozbite one były na trzy części: 1. główna i zasadnicza pod rządami homindanu z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem na czele, 2. komunistyczna ze stolicą w Jananiu i 3. filojapońska na północy Chin.

Kapitulacja Japonii zlikwidowała marionetkowy rząd projapoński i na arenę polityczną wystąpiły dwa wielkie ugrupowania polityczne homindanu i komunistów. Podróż delegacji rządu marsz. Czang-Kai-Szeka do Moskwy w okresie konferencji poczdamskiej nie położyła, jak tego spodziewano się ogólnie, kresu wojnie domowej. Umowy dotyczyły graniczących z ZSRR Mandżurii i Mongolii zewnętrznej, pozostawiając narodowi chińskiemu rozstrzygnięcie i uregulowanie stosunków wewnętrznych.

Zwraca uwagę, że równocześnie z wybuchem powstania w Indochinach i na Jawie wybuchły na nowo walki pomiędzy wojskami rządowymi a wojskami komunistycznymi. Nad Azją zapaliło się na nowo zarzewie wojny.

W Chinach od 17 lat rządzi partia homindanu, która w myśl testamentu Sun-jat-sena miała sprawować opiekę polityczną nad państwem do czasu przekazania jej narodowi, tj. uchwalenia nowej konstytucji. Stosunki pomiędzy homindanem a partią komunistyczną nigdy nie były dobre i często przybierały charakter otwartej zbrojnej walki. Partia komunistyczna rozporządza dwiema armiami 18 i 4-tą, które zajmują specjalny rejon pograniczny Szensi-Hansu-Ninsi i nieregularnymi oddziałami partyzanckimi, które w czasie wojny z Japonią operowały na jej tyłach.

Rokowania pomiędzy Czang-Kai-Szekiem a komunistami trwają od kilku lat. Centralny komitet partii wysunął projekty organizacji władzy demokratycznej, legalizacji partii komunistycznej, amnestii dla komunistów i wzięcia na żołd armii komunistycznych. Dalej partia komunistyczna zażądała zwołania konferencji wszystkich partii i grup politycznych dla zwołania Zgromadzenia Narodowego i utworzenia rządu koalicyjnego. Homindan ze swej strony zażądał reorganizacji sił zbrojnych „specjalnego rejonu" i podporządkowania ich sobie. Komuniści widząc w tym tendencję do panowania jednej partii homindanowskiej, umowę zerwali. VI-ty Zjazd homindanu, który odbył się 5—21 maja br. zaakceptował politykę Czang-Kai-Szeka.

Obecnie organem politycznym Chin jest Narodowa Rada Polityczna, złożona z 290 delegatów, z których 150 zostało wybranych przez powiatowe i miejskie Rady Polityczne, a 140 pochodzi z nominacji.

Tymczasem sytuacja ekonomiczna w Chinach jest wprost katastrofalna. Indeks cen na towary w niedawnej stolicy Czunczynie zwiększył się 873 razy w stosunku do 1937 r.

Wskutek wojny, która trwała z Japonią od przeszło 8-miu lat, baza ekonomiki narodowej rolnicznej jest w upadku.

Narodowe biuro badań rolnych obliczyło na podstawie średnich danych 1931—1937 r., że w 15 prowincjach chińskich produkcja kleistego ryżu obniżyła się o 47%, zwykłego ryżu o 16%, prosa o 29%, soi o 16%. Pogłowie bydła i ptactwa domowego obniżyło się w porównaniu z 1937 r. o 16%. Według oświadczenia ministra ekonomiki Wen-sen-chao, produkcja przemysłowa nie tylko nie podniosła się, lecz w czasie listopada 1944 r. do lipca 1945 r. spadła.

Kapitulacja Japonii otworzyła nowe możliwości rozwoju gospodarczego Chin. Niestety wojna domowa nie pozwala Chinom wyciągnąć korzyści w całej pełni z pokonania imperializmu japońskiego.

Wielka Brytania stanęła po stronie Czang-Kai-Szeka i udzieliła mu poparcia do walki z armiami komunistycznymi. Poparcie to jest mniej jawne, niż np. w Grecji, wojska angielskie nie angażują się w tej wojnie domowej; na widownię wystąpiła jedynie marynarka angielska, która pod pretekstem rozbrajania wojsk japońskich przerzuca na północ siły marsz. Czang-Kai-Szeka. Wojna w Chinach toczy się więc dalej.

H. B.

Rząd polski walczy z trudnościami

Premier Osóbka-Morawski omawia aktualne zagadnienia

Jak donosiliśmy wczoraj, premier Osóbka-Morawski przemawiał w Bydgoszczy na zjeździe aktywu PPS z Pomorza, udzielając wyczerpujących wyjaśnień 20 mówcom z różnych stron Pomorza.

STOSUNEK RZĄDU DO DUCHOWIEŃSTWA

Premier omówił m. in. stosunek rządu do duchowieństwa.

„Rząd zdaje sobie sprawę — oświadczył premier — (cytujemy za socjalistycznym „Robotnikiem Pomorskim") — iż duchowieństwo, które przy rządach prawicowych usposobione było do lewicy i lewicowej demokracji wrogo, zajmuje dzisiaj stanowisko wyczekujące i rządowi mało życzliwe, gdy tymczasem rząd odnosi się do duchowieństwa w ten sposób, że nawet przyznał mu przywileje. Wyrazem tego stanowiska rządu jest pozostawienie przy klerze jego własności kościelnej, której nie poddano parcelacji. Rząd sądzi, że w zależności od dalszego rozwoju wypadków — które wskazują, iż obecna rzeczywistość się utrwali a nie załamie — kler zmieni swoje stanowisko do rządu i demokratycznego obecnie ustroju państwowego. Jakie będzie jednak stanowisko kleru, takie samo będzie w przyszłości rządu do kleru.

SPRAWA ZAOLZIA

„Sprawa Zaolzia stanowi nadal troskę rządu — mówił premier. — Czynione próby pojednawczego załatwienia sporu o tę starą ziemię piastowską pozostały bez wyniku. Wiemy, że jak nie były „świętymi" nasze granice na wschodzie tak samo mogą one być zmienione i na południu. Rząd pragnie dogadać się z Czechami, którzy jednak nie chcą słyszeć o żadnych zmianach granicznych i trwają na stanowisku nie czynienia żadnych zmian po Monachium. Musimy zatem odczekać Konferencji Pokojowej, jedynie władnej do pokojowego załatwienia zatargu granicznego. Rząd próbował sprawę załatwić za pośrednictwem socjalistycznych towarzyszy czeskich, ale i tu natrafił na opór, co prawda może mniejszy, ale jednak twardy.

2.000 OFIAR ŻOŁNIERZY M. O. i U. B.

Poruszone przez licznych mówców drażliwe wypadki aresztowań przez Urzędy Bezpieczeństwa premier zalicza do wyjątkowych i składa je na karb niedoświadczonych i nieprzeszkolonych dostatecznie jeszcze kadr młodej instytucji bezpieczeństwa, rekrutującej swoje szeregi głównie z partyzantów, tj. „chłopców z lasu", w którym mogli oni oduczyć się poczucia prawa. Tworzenie bezpieczeństwa od podstaw stało się koniecznością dla demokracji, która nie może posługiwać się ludźmi skompromitowanymi mentalnością „chłopaków z Golędzinowa" lub współpracą z okupantem. Urzędy Bezpieczeństwa stale polepszają swoją działalność, podnoszą poziom pracy a wszelkie wypadki nadużyć czy przekroczeń prawa i służby są ostro karane. Należy jednak pamiętać, iż Urzędy Bezpieczeństwa, chociaż młode, zdały już swój egzamin wierności dla rządu i demokracji. Na rachunku strat znajduje się 2000 ofiar żołnierzy Milicji Obywatelskiej i U. B., poległych w walce z przestępczością.

REPATRIANCI I ARESZTOWANI

Co się tyczy niewłaściwego postępowania urzędów ziemskich z repatriantami przez odbieranie im gospodarstw czy warsztatów pracy, władnym jest do ingerencji w pierwszym rzędzie wojewoda, któremu urzędy te podlegają. Żaden repatriant nie może być pokrzywdzony. Jeżeli zrehabilitowano jakiegoś Polaka i przywrócono mu majątek oddany już repatriantowi, to należy zrehabilitowanemu oddać inne gospodarstwo a repatrianta pozostawić na miejscu dotychczasowym.

W sprawie powrotu aresztowanych Polaków i „eingedeutschów" — premier oświadczył, iż rząd za pośrednictwem swego ambasadora w Moskwie poczynił starania o powrót ich wszystkich. Już część powróciła i powraca w dalszym ciągu.

OLBRZYMIE TRUDNOŚCI TRANSPORTOWE

Sprawy dostawy węgla, którego na Śląsku mamy w bród (palą się tam całe hałdy!), żywności dla zaaprowidowania itp. rozbijają się o brak środków transportowych. Zaledwie 2.000 parowozów czynnych jest na PKP. Mamy zniszczone porty, tak, że musiano zmniejszyć tempo dostaw UNRRY. Tegoroczna zima będzie chłodna i głodna — oświadczył premier — ale po przetrwaniu 6 zim okupanta, społeczeństwo da sobie radę do roku przyszłego, do którego to czasu stosunki się poprawią. Nasz transport musi nadal obsługiwać armię radziecką na okupacji w Niemczech, wojsko i administrację. Podwyżka płac została już dokonana i na większą rząd nie może sobie pozwolić.

Otto v. Habsburg, który ostatnio bawił w Austrii, wrócił do Paryża. Rząd dr. Rennera oświadczył, że nie ma nic przeciw pobytowi księcia w Austrii jeśli tylko nie będzie angażował się politycznie.

W Paryżu odbędzie się od 26 do 30 bm. międzynarodowy kongres kobiet.

Utworzenie Polskiej Misji Morskiej

WARSZAWA (PAP-dr.) Uchwałą Rady Ministrów utworzono Polską Misję Morską z siedzibą w Londynie i oddziałem w Waszyngtonie.

Misja będzie miała za zadanie obronę polskich interesów morskich na terenie międzynarodowym.

Po wyborach w Bułgarii

SOFIA (dr). Według nieoficjalnych wiadomości, udział głosujących w niedzielnych wyborach w Bułgarii wynosił 70 do 75 procent. Trzy partie opozycyjne nie wysunęły żadnej listy i wstrzymały się od głosowania. Rząd bułgarski odpowiedział na notę Stanów Zjednoczonych, iż odroczenie wyborów jest niemożliwe i że rząd po wyborach starać się będzie o szersze podstawy demokratyczne.

Zaostrzenie sytuacji na Jawie

LONDYN (PAP-dr). Sytuacja w Batawii uległa pogorszeniu. Walki między nacjonalistami indonezyjskimi a holenderskimi siłami wojskowymi trwają nadal. Powstańcy opanowali radiostację, wypowiadając przez nią wojnę Anglii, wyrzekając się Sokarno i uważając umiarkowanych polityków indonezyjskich jako zdrajców.

Świat w kilku wierszach

W Krakowie otwarte zostało muzeum archeologiczne przy Polskiej Akademii Umiejętności.

Ameryka obchodziła 27-tą rocznicę istnienia organizacji kombatantów wojennych. W związku z tym odznaczono medalem b. min. wojny Stimpsona oraz zmarłego prezydenta Roosevelta.

Burmeńska Liga Wolności na urządzonym przez siebie wiecu, na którym obecnych było 50.000 osób, domagała się autonomii dla Burmy.

Rząd angielski, który uznał nowo utworzony rząd węgierski, zapowiedział, że między obu państwami nastąpi wymiana przedstawicieli dyplomatycznych.

Rokowania na Jawie między delegatami Holandii, Anglii i nacjonalistami indonezyjskimi zostały przerwane.

W Jugosławii i Bułgarii odbyły się wczorajszej niedzieli wybory.

W Chinach wznowiono rokowania między centralnym rządem chińskim a komunistami. Niezależnie od tego walki w północnych Chinach trwają.

Drugi dzień kongresu ZZ

WARSZAWA (PAP-dr). W drugim dniu kongresu Związków Zawodowych w Warszawie przybyły dalsze delegacje z zagranicy, które na pierwszy dzień z powodu trudności komunikacyjnych przyjechać nie zdążyły, są nimi delegacje: radziecka, francuska i angielska.

Wiecz. odbyło się w gruntownie odbudowanym państwowym Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie dla uczestników kongresu „Zemsty" Fredry.

Na przedstawieniu obecny był wicepremier Szwalbe, min. spr. zagr. Rzymowski, min. kult. i sztuki Kowalski, min. inf. i prop. Matuszewski, wicem. kult. Kruczkowski oraz delegacje zagraniczne przybyłe na kongres.

4 miliardy dolarów

W Waszyngtonie skończyły się w dniu wczorajszym długotrwałe rozmowy między delegatami angielskimi a amerykańskimi. Rozmowy te miały decydujące wprost znaczenie dla całokształtu przyszłej gospodarki Anglii, o czym donosiliśmy już szczegółowo w artykule wstępnym. Doprowadziły one, po kilku tragicznych wręcz przerwach, do ostatecznego porozumienia. Jakkolwiek brak jeszcze szczegółowego komunikatu, wiadomo jednak, że kredyt udzielony Anglii wyniesie olbrzymią kwotę około 4 miliardów dolarów! Oprocentowanie będzie bardzo niskie, a nawet okresowo kredyt będzie w ogóle nieoprocentowany. Mimo socjalizacji i upaństwowienia wielu gałęzi w Anglii, amerykańscy kapitaliści zdecydowali się na udzielenie tak poważnego kredytu, choć w niedawnej przeszłości ponieśli bardzo duże straty na prywatnych dłużnikach i papierach europejskich, głównie niemieckich.

Dlatego komunikat z Nowego Jorku mówi o konieczności ochrony prywatnego kredytodawcy amerykańskiego przez Rząd Stanów Zjednoczonych A. P. Z kredytem powyższym wiążą się uzasadnione nadzieje znacznego ożywienia światowego handlu zagranicznego. Do sprawy powyższej, jako zasadniczej jeszcze powrócimy.

(Dr. Ti)

Fałszowanie paszportów przez Niemców

LONDYN (bo). Reuter donosi, że okupacyjne władze amerykańskie zamknęły niedawno konsulat hiszpański w Monachium i aresztowały współpracownika konsulatu hr. v. Bassingheima. Na podstawie dokumentów znalezionych w konsulacie wykryto, że hiszpańscy pracownicy tej placówki wydawali paszporty i wizy hitlerowcom niemieckim, udającym się do Hiszpanii. Konsul hiszpański Alvar de Silvella, wykorzystując nietykalność dyplomatyczną, wyjechał do Szwajcarii wraz z żoną Niemką na 5 dni przed zamknięciem konsulatu. Zostawił on dziesiątki podpisanych, lecz nie wypełnionych blankietów paszportowych Bassingheimowi, który wydawał je w dalszym ciągu. Do końca października, t. zn. do czasu wglądu władz amerykańskich w tę sprawę, Bassingheim wydał około 230 paszportów i wiz. Amerykański wywiad wojskowy przeprowadził badania w sprawie „Hiszpanów", którzy otrzymali paszporty konsulatu w Monachium.

Co piszą inni?

Ks. biskup Adamski do dziennikarzy francuskich

„Głos Ludu", centralny organ PPR, zamieszcza następującą wiadomość:

„Spełniając życzenie dziennikarzy francuskich, bawiących na Śląsku, biskup śląski Adamski w obecności ks. biskupa Bienka przyjął ich na dłuższej konferencji, w czasie której odpowiedział na wszystkie postawione pytania.

Biskup Adamski stwierdził, że kościół katolicki swoją działalnością przyczynił się na Śląsku do utrzymania polskości ludu śląskiego. Na Dolnym Śląsku, zwłaszcza w okolicach Wrocławia, istnieją całe wsie, które mówią starym polskim językiem z przed 700 lat. Podał on również ilość wymordowanych przez Niemców w obozach koncentracyjnych księży Polaków. Biskup Adamski przedstawił dziennikarzom francuskim wolność kościoła w Polsce, wręczając im tygodnik „Gość Niedzielny".

Na zapytanie dziennikarzy francuskich, jak przedstawia się sytuacja kościoła po wypowiedzeniu przez Rząd Jedności Narodowej Konkordatu, biskup stwierdził, że kościół nie odczuwa konsekwencji tego faktu, gdyż ludność korzysta w dalszym ciągu z pełnej swobody wykonywania praktyk religijnych. Kościół w Polsce posiada swe dawne dobra.

Zapytany o wprowadzenie nowego prawa małżeńskiego w Polsce, biskup Adamski oświadczył, że na Śląsku prawo to oddawna obowiązuje i praktyka tutejszych urzędów stanu cywilnego daje zadawalające wyniki.

Śląsk otrzyma większe przydziały

„Dziennik Zachodni" pisze: „W ostatnim czasie nadeszły na teren województwa śląsko-dąbrowskiego poważniejsze ilości towarów z transportów UNRRA. W związku z tym jeszcze w listopadzie będzie wydana na kartki żywnościowe mąka pszenna w wysokości połowy ustalonej normy. W tej samej wysokości będzie wydawana również kasza, przy czym zachodzi ewentualność zastąpienia jej śliwkami suszonymi, kaszą sago itp. Również w miesiącu listopadzie zostanie wydane po 1,5 kg śledzi na kartki żywnościowe dla pierwszej kategorii pracujących oraz po 340 gramów proszku mlecznego, zamiast mięsa dla I kat. rodzinnej. Na kartki dziecinne wydaje się po 1 tabliczce czekolady. Na kartki pracownikowe wydaje się obecnie mydło jedne w pełnych normach. Mydło będzie wydawane w bieżącym miesiącu również na kartki listopadowe.

Z porównania tego, co zostało wydane na kartki żywnościowe w październiku, wynika, że w listopadzie towary UNRRA ułatwiły poprawę sytuacji aprowizacyjnej na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

W związku z dobiegającą już do końca akcją ziemniaczaną, która poważnie zaabsorbowała nasz transport kolejowy, należy się spodziewać, że wydawanie chleba w grudniu ulegnie znacznej poprawie, wobec ułatwień w dowozu mąki i zboża.

KRONIKA BYDGOSKA

Dnia: 21 listopada
Kalendarzyk kat.: Ofiarow. NMP.
Kalendarzyk słow.: Twardosława

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Wtorek 20. 11.: „Moralność Pani Dulskiej". **Środa:** „Moralność Pani Dulskiej". **Czwartek:** „Dowód osobisty".

SALA MALINOWA

Środa godz. 17: Szesnasta „Środa Literacka".

SALA OKZZ

Wtorek, 20. 11. godz. 18: Występ Ludwika Sempolińskiego.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: „Iwan Groźny". **Polonia:** „Dr Murek". **Wolność:** „Stalingrad". **Orzeł:** „Czy Lucyna to dziewczyna?". **Bałtyk:** „Tajemnica żółtego miasta".

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O.	23-47
Straż Pożarna	11-11
Pogotowie Ratunkowe	15-53

DYŻUR APTEK

Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.
Przy Bielawach, Al. 1 Maja 91.
Pod Koroną, ul. Dworcowa 48.

Poeta - filozof sprzed 2000 lat

Na program szesnastej „środy literackiej" składają się: Słowo wstępne Alfreda Kowalkowskiego na temat aktualności kultury klasycznej, prelekcja Aleksandra Dzienisiuka pt. „Życie i twórczość Titusa Lukrecjusza Carusa" oraz recytacje Józefa Pietrowicza.

Ludwik Sempoliński

Dziś, we wtorek, 20 bm. o godz. 18-tej, wystąpi gościnnie popularny Ludwik Sempoliński (ten wąsik... ten dąsik...). Na recital humoru, piosenki i tańca L. Sempolińskiego w sali OKZZ złożą się trzy części, w których mistrz groteski i tańca przy współudziale Janiny Balkiewicz, baleriny op. Wileńskiej, M. Wróblewskiego i A. Cezarewicza zaprodukuje 21 „numerów". Sempoliński wystąpi z ramienia Teatru Marynarki Wojennej, a dochód z wieczoru przeznaczony jest na Dom Marynarza w Gdyni.

Rejestracja nauczycieli

BYDGOSZCZ. Wszyscy nauczyciele, zarówno zatrudnieni jak i niezatrudnieni w szkolnictwie, posiadający przepisane kwalifikacje zawodowe do nauczania w szkołach specjalnych dla niewidomych, głuchoniemych, moralnie zaniedbanych i umysłowo upośledzonych zgłoszą się w Inspektoracie Szkolnym, ul. Cieszkowskiego 4, przedkładając swoje dyplomy celem zarejestrowania.

Łańcuch ofiar na fundusz szkolny

Firma L. Kędziorski, Fabryka Cukrów i Czekolady (Sienkiewicza 5) złożyła zł 2.000 i wzywa do kucia dalszych ogniw: Państw. Fabrykę Cukrów i Czekolady nr 3 (ul. Warmińskiego 9) oraz firmę Fr. Szukalski, skład nasion (ul. Dworcowa 8).

Restauracja Rzeźni Miejskiej (wł. p. Kocerka) złożyła zł 500 i wzywa p. Edm. Mateckiego (ul. Długa 10) oraz p. A. Brzezińskiego (ul. Król. Jadwigi 17).

F-a J. Drążkowski i S-ka (ul. Wyzwolenia 1) złożyła zł 500.

W związku z poświęceniem zakładu powroźniczego firmy Czajkowski wpłynęła kwota zł 3010 na ławki dla szkoły im. Staszica. Wyjaśniamy, że kwotę tę złożyli obecni na uroczystości goście.

Wyjaśnienie: P. Władysław Wojtkowiak ur. 10. 6. 1921 r. w Żninie, syn Jana i Pelagii z domu Wasielewska zam. w Bydgoszczy przy ulicy Wrocławskiej 7. m. 2 poza nazwiskiem nie ma nic wspólnego z aresztowanym w związku z planowanym napadem na kierownika „Baconu", o którym donosiliśmy w nr. 21 naszego pisma.

Nadużycia, aprowizacja, finanse

tematem obrad drugiego dnia pobytu p. Premiera w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W drugim dniu swego pracowitego pobytu w Bydgoszczy p. Premier wziął udział w odprawie samorządowej.

Woj. Pasemkiewicz powitał gościa i w krótkim zarysie zdał sprawozdanie z dokonanych prac na polu społeczno-gospodarczym przedstawiając zarazem największe bolączki samorządu. M. in. prosił on o zwolnienie Pomorza z kontyngentu mięsnego. Stwierdził konieczność pomocy finansowej dla Pomorza. Z kolei przemawiali nacz. Wydz. Samorz. Fredyk, prezyd. m. Bydgoszczy Twardzicki, kierown. Akcji Siewnej Władymirow, prez. Woj. Urz. Ziemsk. Sadowy, naczelnik Woj. Wydz. inż. Buczyński, pełnomocnik świadczeń rzecz. Kogut i wicewoj. Wińcza.

Z kolei przemawiał Premier Rządu J. N. Osóbka-Morawski. Naświetlił wszelkie poruszane przez mówców problemy i obiecał daleko idącą pomoc dla Pomorza. Podkreślił trudność normowania się życia społ.-gospod. w Polsce, ale zapewnił, że przyszłość ukształtuje się lepiej. Dla przysporzenia miastom dochodów Rząd J. N. odda samorządom miejskim w przeciągu 3-ch dni wszelkie nieruchomości dochodowe pozostające pod zarządem państwowym w dzierżawę, za co gminy zapłacą symboliczną złotówkę. Szereg przedsiębiorstw przemysłowych przejdzie również pod zarząd miejski.

Premier omawiał również sprawę zadań Zjednoczeń Energetycznych, kinofikacji itp. oraz sytuację materialną pracowników samorząd, obiecując przyjście im z pomocą. Aparat urzędniczy tu i tam bywa zbytnio rozbudowany, zatrudniając niejednokrotnie niefachowe siły, które często lepiej nadawałyby się do nauczycielstwa, gdzie odczuwa się brak sił.

Z powodu braku magazynów w polskich urządzeniach portowych przesyłki UNRRA przybywać będą w tempie zwolnionym. Rząd stara się zakupić zboże z zagranicy by nikomu chleba nie zabrakło. Fatalna jest sytuacja transportowa (na 5000 lokomotyw w Polsce — w użyciu jest tylko 2000). Monetą polską zagranicą jest węgiel. Na zakończenie Premier stwierdził: „Jest źle, ale jest coraz lepiej, będzie lepiej!".

Wicewoj. Felczak dziękując p. Premierowi za przemówienie i przyrzeczoną pomoc miastom pomorskim stwierdził, że należy skończyć z opowieścią o Pomorzu jako o przysłowiowym „bogatym wujaszku", który daje. Pomorze jest w tej sytuacji, że samo potrzebuje. (zz)

Konferencja Zw. Zaw.

Z kolei p. Premier udał się do sali OKZZ, gdzie udzielił odpowiedzi na szereg kwestii podniesionych przez delegatów Związków Zawodowych.

Premier jest zbyt zajęty, aby wglądnąć w każdą komórkę życia państwowego. Stara się uczynić wszystko co możliwe, nie przyrzeka jednak niczego, gdyż przyrzec łatwo, ale dotrzymanie przyrzeczeń uzależnione jest od wielu względów. Na czele województwa stoi wojewoda i do wojewody należy się zwracać ze „spowiedzią powszechną".

Przyczyną niedociągnięć w aprowizacji, zaopatrzeniu ludności w odzież, węgiel i inne potrzeby życiowe są niedomagania w transporcie, brak magazynów i brak fachowca. W społeczeństwie za dużo jest pasożytów, za dużo ludzi ciągnących zyski z dóbr społecznych z wyłączną myślą o sobie.

Chcąc utrzymać gospodarstwo narodowe przy życiu, Rząd wybrał drogę pośrednią pomiędzy uspołecznieniem całej gospodarki narodowej, a zupełnym pozostawieniem jej w rękach prywatnych. Dziesięciokrotne podwyższenie zarobków sprowadziłoby za sobą jedenastokrotną podwyżkę cen. Idąc tą drogą wkrótce stanęlibyśmy u kresu naszej gospodarki finansowej, stalibyśmy się świadkami inflancji. Do tego dopuścić nie wolno. W sprawie niedociągnięć administracyjnych i bezpieczeństwa, Premier oświadczył, że sądy ludowe starać się będą niedociągnięcia te usunąć przez surowe karanie jednostek nieuczciwych. Tutaj prasa ma obowiązek i prawo piętnowania każdego wypadku nieuczciwości, bez względu na stanowisko społeczne czy państwowe tego, który dopuści się nadużycia.

Niska stopa życiowa człowieka współczesnego w Polsce jest skutkiem niesumienności jednostek, które trzeba wyeliminować ze społeczeństwa.

Dążymy do zaprowadzenia szkoły bezpłatnej, ale w dzisiejszej sytuacji szkolnictwo nie może obyć się bez ofiar ze strony społeczeństwa. Szyby w szkołach są ważniejsze niż w inspektach ogrodniczych.

Na ziemiach odzyskanych wielu ludzi o złych sumieniach i jeszcze gorszych intencjach, kryje się pod płaszczem wysokich posłannictw, by uprawiać egoistyczną aspołeczną robotę. Z bezprawiem trzeba rozprawiać się radykalnie.

Otwarcie przychodni

W godzinach wieczornych Premier Rządu Jedności Narodowej przybył do lokalu RTPD. gdzie uczestniczył w otwarciu przychodni lekarskiej. Premierowi towarzyszyli Woj. dr Pasemkiewicz, płk. Alster, sekr. Nielewski, prez. WRN dr Wiechno, prez. MRN. Rutkowski i inni przedstawiciele władz miejscowych i wojska.

Przybyłego Premiera powitał przy samochodzie dyr. Kwieciński, po czym w lokalu przemówienie powitalne wygłosiła prezeska Oddziału Miejskiego RTPD. p. Jasińska. Gość oprowadzony przez kierownika oddziału zdrowia dr Jasińskiego, zwiedził nowocześnie urządzone przychodnie: dentystyczną, jagliczą i stację opieki nad matką i dzieckiem.

Następnie w biurach towarzystwa odbył się popis dzieci przedszkoli RTPD. na który złożyły się: wierszyki, śpiewy i inscenizacje. Dzieci przedszkoli wręczyły Premierowi wiązanki kwiatów. Po serdecznej rozmowie z dziećmi Premier opuścił przychodnię wzniósłszy na zakończenie okrzyk: „Niech żyją bydgoskie dzieci".

Drugi i ostatni dzień pobytu swego w Bydgoszczy zakończył p. Premier obiadem u woj. pom. dr Pasemkiewicza, gdzie gość spędził parę chwil w towarzystwie przedstawicieli województwa, miasta, wojska oraz przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych.

Uroczystość otwarcia „Robotniczego Domu Kultury"

W niedzielę wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie „Robotniczego Domu Kultury" zaszczycone obecnością Premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego i min. Odbudowy Kraju inż. Koczorowskiego. Z chwilą wejścia Premiera na pięknie udekorowaną salę b. hotelu „Pod Orłem", orkiestra Polskiego Radia odegrała hymn narodowy. Dostojnych gości powitał przewodn. WNR. dr Wiechno, po czym zabrał głos Premier.

W przemówieniu swym mówca podkreślił duży wkład naszego miasta w życie kulturalne. Kultura duchowa potrzebna nam jest tak jak chleb. Mamy dużo wad, jako skutek wojennego zepsucia, i winniśmy pracować niezmordowanie nad odbudową kraju i stworzeniem typu lepszego człowieka. Część artystyczna składała się z piosenek w wykonaniu młodzieży szkolnej, recytacji T. Kuźmińskiego, śpiewu art. Żuczkowskiego i Haliny Halskiej oraz świetnie odegranej przez orkiestrę P. R. wiązanki piosenek polskich. Na zakończenie usłyszeliśmy audycję słowno-muzyczną w wykonaniu harcerstwa pt. „Akcja siewna i żniwna wczoraj i dzisiaj" zaś balet TUR-u wykonał tańce przy dźwiękach muzyki Szopena.

Władze wojewódzkie b. więźniów politycznych

Zjazd wojewódzki delegatów kół powiatowych Związku b. więźniów politycznych obesłany był, jak o tym pokrótce informowaliśmy w ostatnim numerze „IKP", przez wszystkie niemal ośrodki pomorskie łącznie z ziemiami nowoprzyłączonymi. Przewodniczył sprawnie prezes dr Stefan Haupe. W skład prezydium weszli pp. Gutkowski — Włocławek, red. Małycha — Bydgoszcz, Nowacki — Koronowo, Czarnecki — Złotów oraz jako sekretarz zjazdu Strachanowski — Inowrocław.

Po wysłuchaniu referatu organizacyjnego i ożywionej dyskusji wybrano władze wojewódzkie Zw. b. więźniów politycznych. Prezesem został zasłużony organizator Związku dr Stefan Haupe — Bydgoszcz, wiceprezesami pp. Gutkowski — Włocławek, Strachanowski — Inowrocław i mec Trzebiński — Bydgoszcz, sekr. p. Jankowska — Bydgoszcz, zast. sekr prof. Marciniak — Nakło, skarbnikiem kpt. Jańczak — Bydgoszcz, ławnikami pp. Nowacki — Koronowo, Czarnecki — Złotów i dr Oszwałdowski — Świecie. Dwa miejsca zarezerwowano dla Torunia i Grudziądza. Do kom. rewizyjnej weszli: red. Małycha — Bydgoszcz, Ochocki — Nowemiasto i Nürnberg — Tuchola. Komisja weryfikacyjna: dr Wirski — Bydgoszcz, Brocka — Bydgoszcz, Jędrzejewski — Włocławek, Małecki — Bydgoszcz i Matuch — Chojnice. Sąd honorowy:: mec. Pruski — Nowemiasto i Maciejewski — Bydgoszcz. Trzeciego członka wydeleguje Toruń. Głównym delegatem na zjazd wybrano prezesa wojewódzkiego dr Haupego. Poszczególne koła wybiorą delegatów na swoich zebraniach powiatowych.

Najstarszym kołem Związku jest koło powiatowe Włocławek, zorganizowane już w lutym br.

Szkoła dla szkoły

Na ogólne życzenie publiczności szkoła im. Staszica powtarza rewję pt.: „Szkoła dla szkoły" we wtorek 20 bm. o godz. 17 w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego 3.

Pójdźmy wszyscy podziwiać młodych aktorów, ubawić się a zarazem przysporzyć grosza na pomoce szkolne.

Srebrny jubileusz

25-lecie pożycia małżeńskiego obchodzą pp. Wincenty Michalski z żoną Florentyną, z domu Stranz. P. Michalski piastuje urząd kierownika głównej kasy miejskiej i podatk. w Zarządzie Miejskim, brał udział w walkach o niepodległość Polski w poprzedniej i ostatniej wojnie. Syn jubilata jest oficerem WP. Szanownym Jubilatom składamy życzenia „Szczęść Boże!"

Wielka manifestacja sportowa ku uczczeniu śp. Janusza Kusocińskiego

Dnia 25 bm. o godz. 12-tej odbędzie się w Bydgoszczy bieg na przełaj, na trasie 3.500 m im. Janusza Kusocińskiego o nagrodę przechodnią Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych Oddziału Pomorskiego. Protektorat nad biegiem objął Przewodniczący Komitetu WF i PW Prezydent miasta ob. Józef Twardzicki, który ofiarował dodatkową nagrodę wieczystą dla zwycięzcy. Przewidziane są inne cenne nagrody. Każdy zawodnik, biorący udział w biegu, otrzyma dyplom pamiątkowy. Bieg ten organizuje klub sportowy „Grafika" z inicjatywy kierownika tegoż klubu p. Wiktora Kaczmarkiewicza, znanego sprintera poznańskiej „Warty". Polski Związek Piłki Nożnej doceniając znaczenie niniejszego biegu, jak i wielkich wyczynów naszego najlepszego sportowca i mistrza olimpijskiego śp. Janusza Kusocińskiego, przesuwa terminaż rozgrywek piłki nożnej, udostępniając tym samym szerokim rzeszom sportowców wzięcie udziału w biegu na przełaj.

Zgłoszenia do biegu należy składać do dnia 23. XI. br. na ręce kierownika sportowego p. Kaczmarkiewicza, w Administracji PZWS, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 37, w godzinach od 12—13. Bieg odbędzie się w kategoriach 16—18 i ponad 18 lat.

Zbiórka zawodników 25 bm. o godz. 10.30 w „Domu Drukarza".

Kronika Toruńska

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ:

Dziś w Teatrze Ziemi Pomorskiej „Lekkomyślna siostra" — w wyk. artystów Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

Kino Bałtyk — Wielki Walc.
Kino Wolność — Najazd.
Pocz. w kinach o godz. 14, 16, i 18.

DYŻUR APTEK:

Od 17. 11. do 23. 11. włącznie dyż.: **Apteka „Kopernika"**, Nowy Rynek 1, Apteka **„Św. Anny"**, ul. Mickiewicza 98.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY:

Komenda Miasta M. O. 215,
Straż Pożarna 431,
Pogotowie ratunkowe 229,

Przyciszyć głośniki radiowe

Dochodzą mnie skargi o zakłóceniu spokoju nocnego przez zbyt głośne nastawianie radioodbiorników. Wobec powyższego przypominam o obowiązku przyciszania głośników radiowych w czasie od godz .22 do 6. Winni nieprzestrzegania tego obowiązku podlegają przewidzianej w art. 30 prawa o wykroczeniach z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. URP nr 60, poz. 572), karze aresztu do tygodnia lub grzywny do 250 zł).

Prezydent miasta (—) Dobrowolski

Na rzecz najbiedniejszych

INOWROCŁAW. Pilna i paląca sprawa zorganizowania szerokiej akcji pomocy zimowej dla najbiedniejszych była tematem konferencji, zwołanej przez Miejski i Powiatowy Komitet Opieki Społ. w Inowrocławiu. W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele Zw. Zaw., partii polit., świata kupieck., przem. cukrown., pryw. org. charytawnych oraz wójtowie pow. inowr. Rozważano sposoby zdobycia środków na akcję pomocy zimowej, zwłaszcza pomocy żywnośc., odzież i opał. Pewne fundusze można by uzyskać przez opodatkowanie ogółu pracujących na rzecz pomocy zimowej do 30 kwietnia 1946 r.

Renegat skazany na więzienie

GRUDZIĄDZ. Specj. Sąd Karny w Toruniu na sesji wyjazdowej w Grudziądzu rozpatrywał sprawę renegata Bolesława Pokwickiego. Przewód sądowy wykazał, że Pokwicki już przed wojną należał do organizacji niemieckich, a podczas okupacji do SA. Jako członek tej organizacji hitlerowskiej prześladował Polaków. Pokwicki zasądzony został na 6 lat więzienia.

Kolejowy Klub Wioślarski, sekcja przy ZZK Bydgoszcz, wzywa wszystkich swych członków na roczne walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 11-tej w sali konferencyjnej gmachu dyrekcyjn. przy ul. Dworcowej.

Na radiowej fali

Środa 21 listopada.

6.55 Transm. z Warsz. 8.00 Progr. na dzień bież. 8.05 Wiad. miejsc. 8.10 Konc. sol. z płyt. 12.00 Transm. z Warsz. 13.30 Pog. roln. w oprac. Apanosowicz-Katłu-beja. 13.35 Muz. rozr. z płyt. 13.50 Skrz. posz. rodzin. 14.00 d. c. muz. rozr. 14.10 Wiad. miejsc. 14.15 Kron. pom. 14.25 Prz. prasy. 14.35 Pog. pt. „Drugi nurt" w opr. St. Nowaczyka. 14.45 Muz. operetk. 15.00 Pog. Barciszewskiego pt. „Organizacja rzemiosła". 16.00 Transm. z Warsz. 17.30 Aud. dla młodz. w oprac. S. Aleksandrowiczówny. 18.10 Pog. z cyklu „Dbajmy o zdrowie". 18.20 Konc. ork. P. R. pod dyr. Mich. Relskiego. 19.00 Transm. z Warsz. 19.15 Toruń na ant. bydg. 19.50 Transm. z Warsz. 21.00 Koncert życz. z Bydg. 21.30 Skrz. posz. rodzin. 21.45 Transm. z Warsz. 22.00 Aud. Klubu Liter.-Artystycznego w opr. mgr. A. Dzienisiuka. 22.15 Pog. sport. 22.25 Koncert reklam. 22.50 Wiad. ze świata. 23.00 Progr. na dzień nast., zak. audycji, Hymn.

Mały felleton

Co słychać?

Obywatel Piętaszek zawsze ma najświętsze, różne, wiadomości i gdyśmy usiedli w barze przy kieliszku wódki, zaczął się z miejsca żalić. — Zle jest Panie Szanowny. Nic dobrego nie słychać i jak poczytam gazety i posłucham co ludzie mówią, to się prawie każdego wieczoru z żoną kłócę, a czasem nawet lekko przetrącę jej boki. A i ta prasa też dużo winna.

— A cóż tu prasa, zapytałem

— Jakto, co prasa, odpowiedział z gniewem. Wróciłem ja wczoraj do domu, a żona pyta

— Gazety czytałeś?

— Czytałem, odpowiadam. Pomoc UNRRY będzie całą zimę i wiem jak robić iryski i chałwę...

— To wszystko bzdury, powiada. A jak zdobyć serce kobiety wiesz? Przyznałem się, że nie wiem, ciągnął swoje opowiadanie Pietraszek, a żona do mnie z pyskiem.

— Poczytaj, krzyknęła, dodatek dla kobiet. Dowiesz się tam, że mężczyzna powinien być delikatny, uczony. a prócz tego majątek i auto swej bogdance dać musi. Kobieta robi maniukur i licząc szeleszczące papierki dopiero swe serce oddaje. A ty co? Jeżeli więc auta mi gdzieś nie zwędzisz, łazarzu i alkoholiku, to według nowego prawa od Nowego Roku rozwód bierzem i ja, jako dziewica na nowo komukolwiek serce dam zdobyć!

— No i pan takiej babie powiesz, biadolił Piętaszek. Ja łazarz i alkoholik? Dziedziczne tradycje podtrzymuję tylko. Dziadek mój ostatni duch, puszczając jeszcze o wódkę prosił, a ojciec także samo całe życie PMS czyli Polską Macierz Szkolną popierał.

— Chyba Polski Monopol Spirytusowy?

— A wszystko jedno. I tu PMS i tu PMS A co do tego łazarza, to może i ma rację. Ostatnie porteczki na sobie noszę i uradziliśmy po pierwszym jakiś materiał kupić. Zjedliśmy obiad z trzech dań, a wszystko to było z produktów kartkowych. Na pierwsze chleb, zupa z proszku do prania, na drugie i po zapałce, na trzecie. Poszliśmy wystawy oglądać, ale co sztuka, to po 6000 zł meter. Wróciwszy do domu wymierzyłem centymetrem i co się okazało? Za moją pensję wystarczyłoby tylko na taki kawałeczek, żeby sobie człowieczeństwo zakryć. Ale i to pewnie nie każdemu, bo wiadomo, że ludzie różny zwrost mają. I co z tego wynika? Nago będziem chodzić i zginie kultura, bo zasłaniając się ręką nawet kapelusza zdjąć z głowy nie będzie można. Klub nagusów będzie ogólny, a tu zima idzie i węgiel paskarze po 3000 za tonnę sprzedają.

Wypiliśmy w milczeniu po kieliszku, a mój informator, zapraszając do jedzenia, mówił dalej.

— Jedz pan, jedz tę kiszkę, bo to już ostatnia. Rzeźnicy narzekają, że nawet na chleb nie zarabiają i same mięso jeść muszą. A tymczasem małoletnie pokolenie świńskie szlachtowali i rasę na wymarcie skazali. Teraz ich za mordeczkę przytrzymają i jakoby na kartki mięso dostawać będziem, a na razie pietruszkę zagryzać będziemy....

Zapadło grobowe milczenie. Siedziałem przybity, a Piętaszek nawet łzy ocierał i dopiero się ożywił, gdy na jego ciągłe biadania i pytania, skąd wziąść auto dla żony, powiedziałem żartobliwie, żeby gdzieś zaszabrować, a gdy go złapią, niech wariata, jak Niemcy, udaje.

— Panie, krzyknął zadowolony. Że też o tym sam nie pomyślałem! Świetny pomysł. Tam w tej Norymberdze dopiero granda i nawalanka. Wszystkie aresztanty wariatów strugają. Jeden się modli, drugi w szachy gra i krzyczy, że Hitlera zabije, trzeci znowu rozmiękczeniu mózgu czuje i na chorobę umysłową narzeka. Co który nową sztukę wymyśli, to sędziowie mdleją, a prokuratory biegłych z Kanady sprowadzają. Skończy się na tym, że „hakowcy" na trybunale usiądą, a sędziowie przed nimi odpowiadać będą.

Na mój rozum, tobym im po 50 kijów wlepił tam, gdzie ich szanowne mamuśki nie biły, a zaraz rozum im z pięt do głowy wróciłby!

Ed-Ro.

List otwarty do redakcji

„Ilustrowanego Kuriera Polskiego"

Orkiestra Filharmonii Bałtyckiej doceniając doniosłą rolę, jaką w dziedzinie informowania społeczeństwa o osiągach pracy spełnia prasa, pragnie tą drogą wyrazić swą wdzięczność za umieszczenie w dniu 8. 11. br. na łamach tak poczytnego organu jakim jest I. K. P. sprawy rozwoju i poziomu instytucji Filharmonii Bałtyckiej, tym bardziej, że po raz pierwszy napisano o poszczególnych członkach orkiestry, o których w społeczeństwie tak mało jest wiadomo. Dziękujemy również za zainteresowanie się codziennymi naszymi troskami, których jest wiele; wynikają one tak z ogólnych braków, jakie odczuwa w obecnym okresie młoda, demokratyczna Polska, jak i z przedziwnego chaosu pojęć i praw panujących niestety dotąd na Wybrzeżu, chaosu zwalczanego w obecnej chwili przez miejscowe władze. W ciężkiej walce o minimum egzystencji dla artystów Filharmonii Bałtyckiej, wspólnie z naszą Dyrekcją, oraz dzięki zrozumieniu naszych potrzeb przez znaczną część miejscowych czynników decydujących, zdobywamy sobie coraz znośniejsze warunki życiowe. Nadal jednak zostaje otwarta kwestia opału, aprowizacji i mieszkania. W tej ostatniej kwestii, tj. mieszkaniowej mamy nadzieję, że nasze władze wojskowe, które w znacznym stopniu utrudniały nam tę sprawę, wezmą bliżej do serca nasz pobyt tutaj i zechcą bardziej przychylnie potraktować wynikły problem, który jest tak trudny dla nas do rozwiązania. Wracając do tematu, dziękujemy Redakcji I. K. P. za zajęcie w tych kwestiach swojego stanowiska.

Zgłaszamy tylko z naszej strony pewne wyjaśnienie. Między artystami Filharmonii Bałtyckiej a Dyrekcją istniała i istnieje ścisła współpraca, jeśli chodzi o wszystkie zagadnienia organizacyjne. Obawiamy się, iż czytelnik artykułu ob. Tylczyńskiego mógłby wynieść mylne przekonanie o stosunkach panujących wśród nas i kwalifikacjach Dyreckji. Nasza wzajemna współpraca jest bez zarzutu. Świeżo zaś utworzona Rada Zakładowa orkiestry i jak najlepsza jej współpraca z Dyrekcją są, przypuszczamy, dowodem istnienia pełnych możliwości rozwiązania naszych wewnętrznych problemów.

Dziękując raz jeszcze za uwagę, poświęconą naszej instytucji, pozostajemy z nadzieją, iż w przyszłości będziemy mogli liczyć jeszcze nieraz na pomoc Panów w informowaniu społeczeństwa o naszych sprawach.

Sopot, 15 listopada 1945 r

Orkiestra Filharmonii Bałtyckiej

Sport

Mistrzostwa ping-pongowe m. Bydgoszczy.

W dniu 25 bm. odbędą się zespołowe i indywidualne mistrzostwa ping-pongowe m. Bydgoszczy, na które zgłoszenia kierować należy do 23 bm. do sekretariatu H. K. S. (Dom Harcerza ul. Libelta 8), gdzie 20 bm. (wtorek) o godz. 19 kierownicy sekcji mających brać udział w zawodach proszeni są na zebranie porozumiewawcze. (ZZ)

Kalendarzyk bokserów łódzkich

— W początkach grudnia, w Łodzi odbędzie się ciekawe spotkanie reprezentacji Gdańska i Łodzi.

— W późniejszym nieco terminie, również w grudniu, ma gościć w Łodzi reprezentacja Warszawy.

— Spotkanie bokserskie ŁKS-Warta, które odbędzie się 25 bm. w Łodzi, sędziować będą na punkty: z Łodzi ob. Raciecki, jeden sędzia z Poznania oraz jeden z Warszawy. W ringu sędziować będzie ob. Sierota. (Kr.)

ŁÓDŹ, 18. 11. (tel. wł.).

Siatkówka pań: Zjednoczone — ZZK 2:1; TUR—ŁKS 2:0; Uczenice szkół średnich — Zjedn. 2:1.

Koszykówka pań: TUR — ZZK 87:3; Zjednoczone—ŁKS 34:8.

Siatkówka panów: TUR — ZZK 2:1; AZS—ŁKS 2:0.

Koszykówka panów: ŁKS — AZS 24:23; Zjednoczone — ZZK 34:22; TUR — Uczniowie szkół średn. 22:9.

— Klub Wioślarski z r. 1904, począł rejestrację członków, celem zwołania konstytucyjnego zebrania.

Zapowiedzi

Obuchowicz Albin, obecnie bez zawodu, stanu wolnego, wyznania rzym.-kat. zamieszkały w Szczecinie, syn zmarłego rolnika Bazylego Obuchowicza i zmarłej Bronisławy, z domu Halicka, ostatnio zamieszkałych w Mozer (Rosja), — krawcowa Helena Wągrowcka, wdowa, wyznania rzym.-kat., zamieszkała w Szczecinie, ul. Zwycięstwa nr 13, córka zmarłego szofera Jana Swata i zmarłej Marii, z domu Karolczak, ostatnio zamieszkałych w Warszawie — chcą zawrzeć związek małżeński; o jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść do Urzędu Stanu Cywilnego w Szczecinie. [183r

Urzędnik Stanu Cywilnego

Zapowiedzi

Pracownik U. B. Jerzy Władysław Roszczyk, stanu wolnego, wyznania rzym.-kat., zamieszkały w Szczecinie, syn zmarłego robotnika Józefa Roszczyka i Marianny z domu Kardczak, — pracowniczka U. B. Skonieczna Melania, stanu wolnego, wyznania rym.-kat., zamieszkała w Szczecinie, ul. Malkowskiego 21, córka felczera wojskowego Józefa Skoniecznego i Marii z domu Ritter, zamieszkałej w Łodzi — chcą zawrzeć związek małżeński; o jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść do Urzędu Stanu Cywilnego w Szczecinie [184r

Urzędnik Stanu Cywilnego

REDAKCJA GŁÓWNA administracja Bydgoszcz, ul. Jagiellońska nr 17-19. Redakcja warszawska Oddział centralny w Warszawie ul. Żulińskiego nr 3 dyr. Oddziału red. Edmund Świdziński zastępca red. Henryk Korotyński

Oddziały: POZNAŃ, ul. Działyńskich 8, m. 4, dyr. Oddziału red. Henryk Śmigielski; ŁÓDŹ, ul. Piotrowska 6, kier. Oddziału red. Czesław Gumkowski GDYNIA-GDAŃSK, w Gdyni ul. Abrahama 49, Tel. 270-82 kierownik Oddziału red. Alojzy Męclewski; KRAKÓW, ul. Sławkowska 14 kier. Oddziału red. Aleksander Olchowicz, zastępca red. Stanisław Habzda; KATOWICE kier. Oddziału red. Stanisław Sukiennicki. Pododdziały: w GRUDZIĄDZU, TORUNIU, GNIEŹNIE, OSTROWIE

Redaktor naczelny przyjmuje w redakcji głównej we wtorki i środy od godz. 10-tej do 12-tej, w redakcji warszawskiej w soboty od godziny 14—16

Odpowiedzialni kierownicy działów: polityki wewnętrznej red. Józef Kozłowski, polityki zagranicznej – red. Kazimierz Małycha, gospodarczego – dr D. J. Tilgner, dr Stefan Haupe, kultury i sztuki – prof. Marian Turwid, krytyki literackiej i felietonu – red. Adam Grzymała-Siedlecki, zagadnień niemieckich red. Edmund Męclewski, sportowego Krzysztof Boruń, kobiecego – red. Franciszka Andryskówna, potocznych, red. Edmund Klessa, filmowego – red. Janina Kłodzińska, fotografii i karykatury Edmund Heydak.

Drukiem Zakł. Graf. Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 37

E-08233